

**Sygn. akt: I C 1316/19**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 listopada 2020r.

**Sąd Rejonowy w Kętrzynie I Wydział Cywilny**

w składzie następującym:

|                 |  |
|-----------------|--|
| Przewodniczący: | Sędzia Tomasz Cichocki                     |
| Protokolant:    | starszy sekretarz sądowy Magdalena Tołścik |

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 24 listopada 2020 r. w K.

sprawy z powództwa E. W. (1)

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki E. W. (1) kwotę 2.149,64 zł ( dwa tysiące sto czterdzieści dziewięć złotych i 64/100 ) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 14.01.2017r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałej części powództwo oddala;

III. koszty procesu pomiędzy stronami wzajemnie znosi.

**Sygn. akt I C 1316/19**

## UZASADNIENIE

Powódka E. W. (1) wniosła o zasądzenie kwot: 6000,00 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 149,64 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od 14.01.2017r. i kosztami procesu. Podniosła, że w dniu 05.09.2016r., jadąc do pracy, była pasażerką pojazdu F. (...) nr rej. (...) prowadzonego przez P. K.. W miejscowości K., jadący z naprzeciwka pojazd mechaniczny wymusił pierwszeństwo, w wyniku czego kierowca pojazdu powódki zmuszony był do gwałtownego hamowania, zjechał z jezdni, otarł się o latarnię i uderzył w słup. Sprawca zdarzenia był ubezpieczony u pozwanego. Bezpośrednio po wypadku powódce nie udzielono żadnej pomocy. Po przybyciu do pracy, powódka źle się poczuła, udała się do przychodni, gdzie otrzymała skierowanie do szpitala. Powódka wskutek zdarzenia doznała urazu kręgów szyjnych kręgosłupa, urazu głowy, urazu lewego łokcia i ogólnych potłuczeń. Z powodu urazów przebywała na długotrwałym zwolnieniu lekarskim, przyjmowała leki i nosiła kołnierz ortopedyczny. Poniosła koszty leczenia w kwocie 149,16 zł. Szkoda została zgłoszona pozwanemu pismem z dnia 16.09.2016r.. Pozwana odmówiła jednak wypłaty zadośćuczynienia i odszkodowania, twierdząc , iż urazy nie powstały wskutek kolizji.

Pozwane Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. wniosło o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu wg norm przepisanych. Pozwany nie kwestionował co do zasady swojej odpowiedzialności za szkodę oraz

udziału powódki w kolizji. Podniósł jednak, że analiza dokumentacji nie dała podstaw do przyjęcia, że powódka doznała uszczerbku na zdrowiu w związku z kolizją drogową. W ocenie pozwanego powódka nie wykazała, że doszło u niej do powstania obrażeń ciała, w tym kręgosłupa szyjnego, w związku z kolizją. Przeczą temu niewielkie uszkodzenia powypadkowe auta, którym jechała powódka, co świadczy, że powstały w wyniku działania niewielkich sił stycznych, zatem w trakcie kolizji nie mogło dojść do gwałtownego oddziaływania znacznych sił bezwładnościowych na ciało poszkodowanej, które mogłyby spowodować u niej wystąpienie jakichkolwiek obrażeń ciała w mechanizmie bezpośrednim lub pośrednim. Pozwany podniósł także, że żądanie powódki, co do swojej wysokości, jest wygórowane i nie odpowiada rozmiarowi ewentualnie doznanej krzywdy.

#### Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 05.09.2016r. w godzinach porannych powódka E. W. (1) jechała jako pasażerka samochodu F. (...) nr rej. (...) prowadzonego przez P. K.. Pojazd był wykorzystywany do przewozu ludzi i powódka korzystała z dojazdu nim do pracy w K. z miejsca zamieszkania w S.. Po wjeździe do K. kierowca po drodze zatrzymywał się i wypuszczał ludzi. Powódka wraz z koleżanką miała wysiąść koło miejsca na pracy na ulicy (...). W trakcie jazdy ul. (...) na wysokości sklepu (...), kierowca F. skręcał w prawo, jadący z naprzeciwka pojazd przekroczył oś jezdni i uderzył w lewy przód F.. Wskutek tego kierowca F., którym jechała powódka gwałtownie odbił w prawo, zahamował, otarł się o słup lampy drogowej i uderzył w słupek znaku drogowego.

(...), którym jechał powódka był przystosowany do przewozu ośmiu osób. Powódka w chwili zdarzenia siedziała na siedzeniu w drugim rzędzie od końca, po lewej stronie przy oknie. Siedzenie nie było wyposażone w pasy. Wskutek zdarzenia uderzyła łokciem w lewą szybę, a następnie głową w oparcie siedzenia naprzeciwko. Po zatrzymaniu kierowca zapytał czy nic nikomu się nie stało i poprosił o opuszczenie auta. Bezpośrednio po zdarzeniu powódka nie odczuwała dolegliwości. Po wyjściu z auta udała się wraz z koleżankami do pracy.

(d.: zeznania świadków: M. B. – k. 71-72, P. K. – k. 73, B. O. – k. 84-84v, zeznania powódki E. W. – k. 84v-86)

W połowie dnia powódka zaczęła źle się czuć, wymiotowała. Zwolniła się z pracy i udała się do lekarza rodzinnego, od którego otrzymała skierowanie do chirurga. Udała się do przychodni na ul. (...) w K., gdzie stwierdzono iż doznała lekkiego wstrząśnienia mózgu, nadwyrężenia mięśni kręgosłupa szyjnych oraz obrzęku ręki lewej w łokciu oraz skierowano na dalsze badania w Szpitalu (...) w K.. Po konsultacji w szpitalu powódce zalecono noszenie kołnierza ortopedycznego oraz zażywanie leków przeciwbólowych, w tym maści. Następnie powódka kontynuowała leczenie w przychodni przy ul. (...), które polegało na kontynuacji noszenia kołnierza oraz dalszego stosowania leków przeciwbólowych. W związku z wypadkiem powódka korzystała ze zwolnienia lekarskiego do 28.11.2016r. Leczenie zostało zakończone 19.01.2017r.

(d.: zeznania powódki E. W. – k. 84v-86, dokumentacja medyczna powódki – k. 21-30, 48, 98-105)

Koszt zakupu leków wyniósł 163,63 zł.

(d.: faktury – k. 31, 33-34, paragon - k. 32)

W wyniku zdarzenia powódka doznała powierzchownego urazu głowy i kręgosłupa szyjnego bez zmian pourazowych, w tym bez zmian pourazowych na tle neurologicznym. Aktualne badanie głowy i kręgosłupa szyjnego nie wykazuje istotnych odchyleń w zakresie neurologicznym.

(d.: opinie biegłych z zakresu ortopedii – 94-97, z zakresu neurologii – 111-113)

W dacie zdarzenia sprawca zdarzenia był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W..

(bezsporne)

Pismem z dnia 21.09.2016r. powódka zwróciła się do kierowcy busa, którym jechała P. K. o wskazanie sprawcy szkody z dnia 05.09.2016r. ale odpowiedzi nie otrzymała

Pismem z dnia 16.12.2016r. powódka zgłosiła szkodę pozwanemu. Przyjęcie zgłoszenia zostało potwierdzone pismem pozwanego z dnia 22.12.2016r.

W dniu 13.01.2017r. pozwany odmówił wypłaty odszkodowania powódce.

(d.: korespondencja – k.10, 11-13, 14,20)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne w części.

Pozwany co do zasady nie kwestionował swojej odpowiedzialności ubezpieczeniowej za skutki zdarzenia z dnia 05.09.2016r. Spór stron dotyczył kwestii czy w wyniku zdarzenia powódka odniosła obrażenia pozostające w związku przyczynowym ze zdarzeniem oraz wysokość ewentualnie należnego powódce zadośćuczynienia z tytułu doznanej wskutek zdarzenia krzywdy. Ustalenia stanu faktycznego zostały oparte na dokumentach przez strony nie kwestionowanych oraz zeznaniach świadków M. B. (2), P. K. i B. O. (2). Zeznania wskazanych świadków nie budziły wątpliwości co do przebiegu zdarzenia. Korelowały ze sobą i wzajemnie się potwierdzały. Stąd Sąd dał im wiarę w całości. Sąd dał również wiarę zeznaniom powódki co do okoliczności zdarzenia, doznanych wskutek niego urazów i dalszego jej zachowania po zdarzeniu. W ocenie Sądu nie zostały przedstawione żadne dowody przeciwne, które podważałyby zeznania powódki. Korelowały one z zeznaniami świadków co do przebiegu zdarzenia. Mając na uwadze niekwestionowane okoliczności zdarzenia, tj. fakt, iż doszło do bocznego zderzenia pojazdów, wskutek którego pojazd, którym jechała powódka gwałtownie zmienił tor jazdy, hamował i uderzył w słupek znaku drogowego należy również dać wiarę twierdzeniom powódki, co do odniesionych wskutek zdarzenia urazów. W ocenie Sądu, relacja powódki dotycząca jej zachowania, tj. faktu, iż nie odczuwała ona w pierwszej chwili dolegliwości, a po ich pojawieniu się, jeszcze tego samego dnia udała się do lekarza, pozostaje w zgodzie z zasadami doświadczenia życiowego i zasługuje na danie wiary. Jednocześnie fakt, iż uszkodzenia pojazdu nie są znaczne nie oznacza, że powódka nie mogła odnieść obrażeń w opisanym przez siebie sposób. Wręcz przeciwnie, zeznania powódki w tej części również pozostają w zgodzie z zasadami doświadczenia życiowego i korelują z mechanizmem zaistnienia kolizji. Zyskują także potwierdzenie w zapisach dokumentacji lekarskiej sporządzonej w dniu zdarzenia, a mechanizm ich powstania i ich związek ze zdarzeniem komunikacyjnym nie został zakwestionowany w opiniach biegłych wydanych w sprawie. Również rozmiar obrażeń bezpośrednio doznanych przez powódkę koreluje z mechanizmem ich powstania podanym przez nią. Stąd Sąd dał wiarę zeznaniom powódki w zakresie dotyczącym przebiegu zdarzenia, odniesionych obrażeń oraz przebiegu leczenia.

Co do skutków zdarzenia Sąd oparł się na dokumentacji lekarskiej przedłożonej przez powódkę oraz opiniach biegłych z zakresu ortopedii i neurologii. Dokumentacja medyczna przedłożona przez powódkę nie budziła wątpliwości i nie była kwestionowana przez pozwanego. Wskazane opinie były jasne, pozbawione sprzeczności, oparte na dokumentacji medycznej powódki z daty zdarzenia, jak też badaniu aktualnego stanu zdrowia powódki. Wnioski opinii są jednoznaczne, sformułowane w sposób przystępny i zrozumiały. Brak przy tym zastrzeżeń do logicznej poprawności wniosków w stosunku do przedłożonego materiału badawczego w postaci dokumentacji lekarskiej. Nie zawierają błędów merytorycznych ani logicznych. Należy przy tym podkreślić, że wskazane opinie nie były kwestionowane przez strony.

Ze wskazanych opinii wynika przy tym, że rozmiar doznanych przez powódkę urazów nie był znaczny, a w szczególności nie wiązały się one z żadnymi trwałymi lub długotrwałymi następstwami ortopedycznymi lub neurologicznymi. W tym zatem zakresie, Sąd odmówił wiary twierdzeniom powódki, co do związku aktualnie odczuwanych i sygnalizowanych w pozwie dolegliwości bólowych ze skutkami zdarzenia z dnia 05.09.2016r.

Stosownie do art. 444§1 k.c. w zw. z art. 445§1 k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Przy ustaleniu wysokości należnego powódce zadośćuczynienia Sąd kierował się przyjętymi w orzecznictwie kryteriami oceny rozmiaru krzywdy takimi jak rozmiar, rodzaj i okres trwania cierpień fizycznych i psychicznych, ich nasilenie, liczbę i czasokres pobytów w szpitalach, liczbę i stopień inwazyjności ewentualnych zabiegów medycznych, nasilenie i czas trwania ewentualnych dolegliwości bólowych, a nadto trwałość skutków czynu niedozwolonego, wpływ na dotychczasowe życie poszkodowanego, ogólną sprawność fizyczną i psychiczną poszkodowanego oraz prognozy poszkodowanego na przyszłość. Sąd wziął również pod uwagę, że zadośćuczynienie ma przede wszystkim kompensacyjny charakter, stąd nie może być ono symboliczne, lecz powinno przedstawiać realną, ekonomicznie odczuwalną wartość (vide m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 sierpnia 2013r., I CSK 667/12, LEX nr 1391106).

Mając na uwadze powyższe, należało w ocenie Sądu przyjąć, iż w okolicznościach sprawy adekwatne do rozmiaru krzywdy doznanej przez powódkę będzie zadośćuczynienie w wysokości 2 000,00 zł. W szczególności Sąd miał na uwadze, iż doznane przez powódkę uszkodzenia ciała w wyniku zdarzenia z dnia 05.09.2016r. nie skutkowały trwałym ani długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu powódki. Doznane przez powódkę uszkodzenia ciała nie wiązały się z koniecznością pobytu w szpitalu, ani przechodzenia długotrwałych i skomplikowanych zabiegów leczniczych. Nie wymagały także rehabilitacji. Leczenie powódki zostało zakończone i ograniczyło się do nieinwazyjnych zabiegów leczniczych takich jak korzystanie z kołnierza ortopedycznego i stosowanie środków przeciwbólowych. Natomiast obecnie odczuwane i zgłaszane dolegliwości bólowe nie pozostają w związku z wypadkiem. Powódka po zdarzeniu nie musiała korzystać z pomocy osób trzecich. Skutki wypadku nie wpłynęły także w żaden trwały sposób na sposób życia powódki, nie wywołały konieczności zmiany zachowań, przyzwyczajzeń, hobby czy planów życiowych.

Należało jednak wziąć pod uwagę, iż wskutek zdarzenia powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim przez okres ponad 2 miesiące. Wskutek zdarzenia doznała także licznych dolegliwości bólowych, których leczenie trwało ostatecznie ponad 4 miesiące. Należało także mieć na uwadze, iż zadośćuczynienie nie może być symboliczne, lecz musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość.

W tych okolicznościach Sąd uznał, iż kwota 2000,00 zł zadośćuczynienia będzie kwotą adekwatną w rozumieniu art. 445§1 k.c. w zw. z art. 444§1 k.c. do doznanej przez powódkę krzywdy na skutek uszkodzenia ciała w wyniku wypadku z dnia 05.09.2016r.

Sąd uwzględnił także żądanie powódki w zakresie zwrotu kosztów leczenia, uznając, iż znajduje ono uzasadnienie w przedłożonych przez powódkę rachunkach. Z kolei jego podstawę prawną stanowi art. 444§1 k.c.

Natomiast dalej idące żądania powódki w zakresie zadośćuczynienia Sąd oddalił jako zbyt wygórowane i nie mające uzasadnienia w okolicznościach sprawy, w szczególności rozmiarze doznanej krzywdy.

Od odsetkach za opóźnienie Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu od dnia następnego po dacie odmowy wypłaty zadośćuczynienia i odszkodowania. Uznał przy tym, iż z tym dniem nastąpiło dostateczne wyjaśnienie okoliczności sprawy w stopniu umożliwiającym przyznanie i wypłacenie odszkodowania powódce. Tym samym od dnia następnego stosownie do art. 481§1 k. c. pozwany pozostawał w zwłoce.

O kosztach procesu pomiędzy stronami Sąd orzekł podstawie art. 100 k.p.c. wzajemnie je znosząc. Miał przy tym na uwadze, iż roszczenia powódki zostały uwzględnione jedynie częściowo, poniosła ona przy tym większość kosztów w sprawie, a wysokość kosztów poniesionych przez pozwaną jest porównywalna z kwotą jaka przypadłaby do poniesienia przez nią w przypadku stosunkowego rozdzielenia kosztów.